Ner 250. ROK 1840 PIĄTEK 30 PAŹDZIERNIKA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć, miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

Imiona Rzymskie
Jutro Wolfganga.

Imiona Sławiańskie.
Jutro Radzimir.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6	27" 5" 920	— 1, 4'1,	61	Żaden	Pogoda z Chmurami	
29	2	5, 901	+ 8, 8'2,	33	Pł Wschodni słaby	,,	
	10	6, 046	+ 2, 4'2,	17	WPł Wschodni słaby	Pogoda	

Wiadomości zagraniczne.

— *Warszawa 24 Października.* —

N. Pan najwyżéj rozkazać raczył mieszkańcom królestwa polskiego szlachtę i nie szlachtę, nie podlegających spisowi wojskowemu, przyjmować za dobrowolnem ich zgłoszeniem się do wojennéj służby morskiéj, wedle tych przepisów, jakie wydano dla tychże mieszkańców wstępujących w służbę do wojsk lądowych.

Nowy śliczny statek, o którym donieśliśmy onegdaj, wczoraj odbył w przeciągu kilku minut przejazdkę ku Bielanom. Kilkanaście znakomitych osób używało téj przyjemności. Jutro podróżować będzie do Nowego dworu.

W postanowieniu teraz ogłoszonem o wystawach publicznych znajduje się, że, nagrody będą cztworakiego rodzaju: Pochwała publiczna i odznaczenie w opisie wystawy. Dozwolenie używania herbu królestwa na znakach, czyli szyldach fabryk i składów, tudzież w cechowaniu wyrobów. Medale pochwalne większa i mniejsze, czyli 1éj i 2éj klassy, złota i srebrne. Medale do noszenia na szyi, na wstęgach właściwych orderów, a mianowicie w porządku: ś. Anny, ś. Włodzimierza, ś. Alexandra i ś. Andrzeja. Za szczególne zasługi dla sztuk pięknych i przemysłu położone, mogą być przedstawiani artyści i przedsiębiorcy do zaszczytnych ozdób orderowych; nagroda ta jednak nie nadaje im sama przez się prawa do szlachectwa.

— *Paryż 12 Października.* —

Już wiele mówią o przyszłéj mowie tronowéj, mniemają że pan Coussin ma mieć polecenie ułożenia jéj. Już kilkakrotnie miały miejsca częściowe zgromadzenia deputowanych; okazują oni wiele spokojności. Deputowani z departamentów przybywają już do Paryża.

Francuzka rezerwowa flota ustawioną będzie między Tulonem i Algierem.

W Algierze pogłoski wojenne wzbudziły rozmaite obawy, mniemają nietylko że wyprawa nieprzyjdzie do skutku w tym roku, ale nawet że marszałek Valée otrzyma rozkaz ustąpienia z wojskiem z Medeeh i Miliany. Rząd odmówił mu żądanych posiłków.

Dziś z rana mówiono na gieldzie iż dyrektorowie banku angielskiego oświadczyli lordowi Palmerston iż w razie wybuchnienia wojny, bank ten zmuszony będzie zawiesić swoje wypłaty w gotowiźnie.

Revue de Paris otrzymuje że gdyby nawet Francya istotnie postanowiła dopomagać Me-

hmedowi Ali, to nie spowodowałoby wojny w Europie.

Wielkie wrażenie czyni częste pokazywanie się pana O'Barrot w kancellaryi ministerstws spraw zagranicznych; mniemają powszechnie że pan Barrot któremu tak wiele stawiało się dotąd trudności w wstąpienia do gabinetu, ma być przez gabinet podany za kandydata do prezesostwa izby. Jednakże wybór ten przy nadchodzących okolicznościach nie tak łatwy będziej do utrzymania. Powszechnie niecierpliwie oczekują zobaczyć w jaki sposób pan Mauguin wystąpi w izbie, w każdym przypadku pan Thiers i O' Barrot nie łatwo będą mieli z nim sprawę. Wczoraj popołudniu zaledwie powróciwszy z Petersburga, miał on konferencyę z kilku deputowanemi i redaktorami. Uważają już niejaką zmianę w redakcyi *Commerce*.

— *Dnia* 14 *Października*. —

Moniteur parisien donosi: Rząd dopiero w dniu 12 otrzymał doniesienia z wschodu, te które z Alexandryi odeszły w dniu 26 września i przez telegraf przesłane były, zawierają bardzo mało szczegółów. Wice król na akt ogłaszający jego dymissyę odpowiedział z wielkiém umiarkowaniem ale przygotowywał się stawiać energiczny odpór. Domyślano się że Ibrahim pasza uderzył na wysadzone na ląd wojsko, ale rezultatu jego operacyi jeszcze nie wiedziano.

Prócz ogłoszonych przez rząd telegraficznych depeszy zawierają jeszcze rozmaita pogłoski o nadeszłych z Syryi doniesieniach. I tak między innemi mówi *Journal des Débats*, iż dobrze zawiadomione osoby twierdzą, jakoby Jaffa i Kaiffa zdobyte zostały przez sprzymierzone wojsko. — *Quotidienne* utrzymuje, iż na St. Jean d'Acre wykonano atak, który jednak został odparty, przyczem 67 oficerów angielskich poległo:— *Courier français* nadmienia, iż rząd francuzki otrzymał urzędowe zawiadomienie o obleżeniu Alexandryi. Wszystkie te pogłoski potrzebują potwierdzenia.

Odpowiedź pana Thiers na memorandum lorda Palmerston, ogłoszoną została w tutejszych dziennikach i jest głównym przedmiotem rozumowań i uwag. Najwięcej wrażenia sprawują pochwały jakich nie szczędzi temu dokumentowi *Journal des Débats* (jak wiadomo dziennik ten oponuje przeciw teraźniejszemu gabinetowi.) »Kilka słów tylko mamy do powiedzenia o nocie pana Thiers, mówi ten dziennik i cieszemy się, że tym razem możemy najzupełniejsze nasze zadowolenie objawić. Oprócz téj rzadkiéj jawności wykładu, któréj nikt nie zaprzecza prezesowi rady, nie można odmówić temu dokumentowi dyplomatycznemu wielkiéj zręczności w wyrażeniach i godności, wolnéj od wszelkiéj sztywności, tudzież wielkiego umiarkowania bez najmniejszego śladu słabości. Z radością widziemy w notach obu gabinetów mowę pojednawczą, która jednak nie przeszkadza w niczem ich silnym postanowieniom i zdolna jest uspokoić umysły.

Temps zaprzecza pogłosce powtórzonéj przez kilka dzienników jakoby admirał Lalande odjechał do Tulonu. Słabość dotychczas zatrzymuje go. Pytano go o radę względem zajęcia Kandji, on oświadczył się stanowczo przeciw temu krokowi.

Wczoraj rozchodziła się pogłoska, że prace koło fortyfikacji Paryża, tymczasowo wstrzymane zostały.

Postanowieniem królewskiem z dnia 30 z. m. poleconem zostało księcia Nemours uorganizowanie 4ch nowych pułków lekkiej jazdy.

— *Alexandrya* 26 *Września*. —

W skutku ogłoszonéj przez portę dymissyi Mehmeda Ali i rzuconéj przeciw niemu klątwy, konsulowie czterech mocarstw otrzymali od swoich właściwych poselstw w Konstantynopolu rozkaz opuszczenia Alexandryi w przeciągu 24 godzin. Co też oni w dniu 23 b. m. uczynili. Konsul angielski p. Larking pozostał tutaj, ale tylko jako prywatny człowiek. Anglicy, którzy tu pozostali, udali się pod opiekę konsula hollenderskiego, Austryacy i inni cudzoziemcy pod opiekę konsulatu toskańskiego i szwajcarskiego. Ten nagły odjazd konsulów, sprawił tu wielkie wrażenie i między ludnością europejską wielki przestrach rozszerzył, nawet muzułmanie nie mogli uniknąć tego wrażenia, chociaż dotychczas spokojność ani na chwilę nie została przerwaną, dla któréj utrzymania rząd przedsiawziął energiczne środki. Najrozsądniejszym krokiem jaki Mehmed Ali uczynił w tych krytycznych okolicznościach, był wydany przez niego rozkaz aby oficerów floty tureckiej prócz czterech najwyższych dowódzców, kapudana paszy, Riala beja, kapudana beja i Motala paszy uwolniono od służby i odwieziono do Konstantynopola. Reszta jednak osady floty tureckiéj pozostała tu jeszcze i jak wiadomo oddawna rozdzielona jest na pokładach obu flot. Rząd skłonny był kazać wypłynąć flocie z portu, ale w skutku lepszego

namysłu i przedstawień konsula francuzkiego, krok ten został odrzucony. Jednakże zamiar ten Mehmeda Ali rozgłosił się w skutku tego dwa okręty angielskie oddaliły się, tylko zostały dwie korwety dla przeglądania okrętów wpływających do portu. Przed odjazdem swoim czteréj konsulowie urzędownie zawiadomili poddanych swoich respective rządów, o zarządzonéj przez portę blokadzie Alexandryi i wezwali ich aby potrzebne środki przedsiewzięli i uporządkowali swoje interesa. Tutejszy francuzki jeneralny konsul, nie doniósł mieszkającym tu Francuzom o blokadzie, a to z tego powodu, że jak doniósł przybyły onegdaj paropływ francuzki z Konstantynopola, poseł francuzki przy dworze sułtana, hrabia Pontois, nie uznał blokady. Tym paropływem przybył tu także jeden znakomity oficer francuzki od inżynierów z poleceniem od swego rządu obejrzenia warowni Alexandryi. Bez zwłoki został on przez pana Cochelet przedstawiony paszy, który go najuprzejmiéj przyjął i podał mu wszelkie środki potrzebne do wykonaniu danego mu zlecenia.

Od brzegów syryjskich wiadomości nasze sięgają do 20 b. m. i oprócz wiadomego już zdobycia Beirutu i kilka punktów nadbrzeżnych, donoszą tylko jeszcze o przybyciu mianowanego przez portę paszy do Acre, Izzet Mohameda paszy, z którym przybył także do Kaiffa oddział wojska tureckiego. — Mehmed Ali ciągle bawi w swojéj wiejskiéj rezydencyi w bliskości Alexandryi, nawet po przybyciu wiadomości z Syryi nie stracił energii i kiedy otrzymał wiadomość z Konstantynopola o usunięciu go z wice królestwa, miał odpowiedzieć z uśmiechem, »Już to jest trzeci upadły wexel na rząd w Egipcie, który mi porta przedstawia.« Biega też pogłoska że wice-król przesłał nowe pismo wielkiemu Wezyrowi w którem mu przedstawia że postępowaniem swojém młodego swego monarchę do zguby prowadzi.—*Dopisek*: W téj chwili dowiadujemy się z wiarogodnego źródła iż wice król wydał rozkazy aby 18 okrętów i 8 fregat, gotowemi były do wyjścia pod żagiel za najpierwszym znakiem. Zarazem miano wysłać gońców do Ibrachima paszy z rozkazem postąpienia na przód.

Rozmaitości.

Wiadomo, jak bezskutecznemi były w wyleczeniu zezowatych wszelkie dotąd używane mechaniczne i kosmetyczne środki. Nareszcie jenialnemu lekarzowi niemieckiemu udało się odkryć najpewniejszą i najkrótszą drogę do poprawienia tego kalectwa, przez rozcinanie muszkułów oczowych. Znajdujący się teraz w Petersburgu Dr. Fillips, znakomity uczeń Diefenbacha, wykonywa z pożądanym skutkiem tę ciekawą operacyę, na jednem i obu oczach, u dzieci i osób dorosłych. Dotąd operacyi takich wykonał przeszło trzysta. Wykonywał też Dr. Fillips kilka innych ważnych operacyi, na tejże saméj zasadzie fizyologicznéj, a mianowicie przecięcia ścięgnów i muszkułów, w uleczeniu od wykrzywień i skurczeń chronicznych, w górnych i dolnych członkach, wykrzywienia nóg (piedbot), szyi (torticolis) i t. d. Smiała operacya Dr. Gueri w Paryżu, o któréj z wielkiem uniesieniem głosiły dzienniki francuzkie, powtórzoną została przez Dr. Fillips dnia 20 września r. b., na dwóch małoletnich pacyentach (bracie i siostrze), pozbawionych władzy rąk i nóg, z powodu skurczenia muszkułów. U nich do trzydziestu ścięgnów i muszkułów przeciętych zostało, na wszystkich czterech członkach końcowych. Przy téj świetnéj operacyi, był obecnym, między innemi, Lejb Medyk Arendt, który przed kilkunastu dniami, był świadkiem operacyi Guerina.

— Towarzystwo znakomitych i nadobnych dam w Londynie urządziło niedawno loteryę fantową na dochód ubogich. Na świetnym wieczorze przygotowanym do téj dobroczynnéj zabawy, jeden z młodych ludzi spoglądał nieustannie na zachwycającą pannę H., a ztąd wszczęła się rozmowa następujące: Dama: Czy wolno mi zapytać dla czego pan ze mnie oka nie spuszczasz? Młodzieniec: Hm! aby napawać się pani widokiem. Dama: Pan za to zapłacisz dukata dla ubogich. Młodzieniec; (dając dukata): A coby kosztowało pocałowanie w rączkę? Dama: 2 dukaty. Młodzieniec zapłacił, a zachwycająca dama obdarzyła go bez ogródki pocałowaniem!

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 29 do dnia 30 Października.

Koldrasinska Zuzanna ob., Jordan Teressa ob., Maciejowski Szczepan ob., Łuczycki Floryan ob., z Polski; — Tryburcy Rafał, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Krasinska Emilia hr., Vetter Wojciech, Hurko jenerałowa, do Polski; — Pawlikowski Gwalbert, do Galicyi

Doniesienia Urzędowe.

Nro 1170

Trybunał I. Instancyi.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Gdy w depozycie sądowym w masie Tekli Gibaszeńskiéj pozostaje na rzecz Marcina i Reginy Bednarczyków kwota złp. 8 gr. 8 z szacunku domu Nro 45 na Piasku pochodząca, przeto Trybunał, wzywa tychże Marcina i Reginę Bednarczyków z miejsca zamieszkania niewiadomych, aby w terminie 3ch miesięcy zgłosili się do Trybunału po odebranie powyższéj kwoty pod rygorem przyznania jéj skarbowi publicznemu.

Kraków d. 10 października 1840 r.

Zastępca Prezesa Sęd. Appel.
M. Soczyński.

(3r.) Z. Sekr. Tryb. *Brzeziński.*

Nro 1797

Trybunał I. instancyi

Wolnego Niepodległego i ścisle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Wzywa mających prawo do spadku po Maryannie Wohlfeil w roku 1824 w Krakowie zmarléj, aby w terminie 3ch miesięcy zgłosili się do Trybunału po odebranie z depozytu sądowego kwoty złp. 31 w massie téj znajdujących się, pod rygorem przyznania jéj na rzecz skarbu publicznego.

Kraków d. 10 października 1840 r.

Zastępca Prezesa Sęd. Appel.
M. Soczyński.

(3r.) Z. Sekr. Tryb. *Brzeziński.*

Nro 5778.

Trybunał I. Instancyi.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Gdy w massie Salomei Wąsikiewiczowéj w Krakowie w r. 1822 zmarłéj znajduje się w depozycie sądowym kwota 143 złp. 4 gr. po odebranie któréj, dotąd nikt się nie zgłosił. Trybunał przeto po wysłuchaniu wniossku urzędu publicznego, wzywa wszystkich prawo do powyższego spadku mieć mogących, aby w terminie miesięcy trzech po odebranie rzeczonego spadku, z stósownemi dowodami zgłosili się, w przeciwnym bowiem razie massa ta jako opuszczona skarbowi publicznemu przyznaną będzie.

Kraków d. 17 października 1840

Zastępca Prezesa Sędzia Appell.
M. Soczyński.

(2r.) Z. Sekr. Tryb. *Brzeziński*

Nro 2123.

Trybunał I. Instancyi

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wzywa mających prawo do massy po Teodorze Dzikowskim w roku 1833 w Krakowie zmarłym, aby w terminie 3ch miesięcy zgłosili się do Trybunału z stósownemi dowodami po odebranie z depozytu kwoty złp. 68 gr. 13 pod rygorem przyznania jéj skarbowi publicznemu.

Kraków d. 29 września 1840 r.

J. Pareński.

(3.) *Brzeziński.*

Doniesienie prywatne.

Dom murowany na Podgórzu przy Krakowie w dobrym stanie utrzymany, pod Nrem 41 jest zwolnéj ręki za gotowe pieniądze do sprzedania; składający się to jest: na pierwszym piętrze pokojów porządnych z posackami dziesięć i kuchnią do tychże stosowną. Na dole cztery składy z podłogami sklepione, drzwiami żelaznemi i kratami z oknami opatrzone, tudzież z 4ma suchemi i obszernemi piewnicami, do tego dziedzieniec obszerny, na którym stajnie, wozownie, i spichlerz, murowane, z którego wchodzi się do ogrodu obszernego tak fruktowego jak jarzynnego przy którym studnia i lodownia znajduje się; cena tego domu jest złot. ryńskich 12,000 w monecie convencionalnéj. Chęć kupna mający uda się do kantoru *Gazety Krakowskiéj.*

Do handlu P. Manugowicza przy ulicy Szewskiéj na rogu pod N. 337 nadszedł świeży transport *czarnych drobnych Mołdawskich baranków* na tuluby i szlafraki, które po cenie umiarkowanéj sprzedawać przyrzeka.

(3r.)